

JAKUB SAWICKI (Warszawa)

Synodalia polskie w rękopisie Robbins Collection Instytutu Średniowiecznego Prawa Kanonicznego Uniwersytetu w Berkeley (Kalifornia)

Pod koniec września 1970 r. otrzymałem od profesora Stefana Kuttnera, organizatora i kierownika nowo utworzonego Institute of Medieval Canon Law przy Wydziale Prawa Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley przesyłkę zawierającą odbitki 12 stron rękopisu z XV w. (fol. 1 r - 4 r i 42 r - 42 v oraz 44 v - 45 v) z następującą uwagą: „[...] w niedużym zbiorze rękopisów, należącym do kolekcji R o b b i n s a¹ (Robbins Collection) napotkaliśmy rękopis papierowy o 47 nie numerowanych kartach, bez oprawy (prawdopodobnie wyrwany z klocka?), z którego kazałem sporządzić załączone odbitki próbne. Po statutach (expl. fol. 42 v) następuje na fol. 43 r: Fryderyk, arcybiskup Salzburga, transumpt bulli papieża Mikołaja V (Ad sacram Petri sedem, 14 kal. apr. 1447, pont. an. 2), zatwierdzającej konkordat z królem rzymskim Fryderykiem. Transumpt datowany jest: Salzburg, 27 lipca 1448. — fol. 45 v: Declaratio beneficiorum reservatorum in concordatis positorum. 46 r - 47 v są puste”.

Jak wynikało z przejrzenia nadesłanych mi kart, był to jeden z rękopisów z protokołem synodu diecezjalnego wrocławskiego z 1423 r., publikującego dla diecezji wrocławskiej słynne statuty synodu prowincjonalnego wieluńsko-kaliskiego z 1420 r. w pełnej osnowie². Chodziło więc o stwierdzenie, czy rękopis Robbinsa to któryś ze znanych już rękopisów, czy też rękopis nowy, dotąd nie znany i przez naukę nie wykorzystany.

Pobieżne już przejrzenie przesłanych mi odbitek wzbudziło we mnie podejrzenie, że mamy tu do czynienia z zaginionym rękopisem b. ksiązęco-biskupiego seminarium duchownego w śląskiej Widnawie (Vidnava ČSSR) sygn. A III q 1, z którego korzystał swego czasu Fr. Ks. Seppelt, przy publikacji protokołu synodu diecezjalnego wrocławskiego z 1423 r., a który to rękopis zawiera inserowany w tym protokole pełny

¹ Zmarły niedawno adw. Robbins, któremu Instytut jako swemu fundatorowi, zawdzięcza swoje powstanie i wyposażenie.

² Protokół ten opublikował jako pierwszy Franz Xaver Seppelt, *Die Breslauer*

tekst statutów synodu prowincjonalnego wieluńsko-kaliskiego, co Seppelt zresztą uwidoczniał w swojej edycji. Ponieważ zawarty w widnawskim rękopisie tekst słynnych statutów wieluńsko-kaliskich dotąd nie jest znany (poza początkowymi i końcowymi fragmentami, które opublikował Seppelt) i również w ostatnim wydaniu tych statutów³ nie mógł być wykorzystany, czułem się, — wobec znaczenia każdego nowego tekstu kopii statutów z 1420 r. — zmuszony poprosić o nadesłanie mi odbitek całości rękopisu dla przeprowadzenia próby jego identyfikacji⁴. Zbadanie pełnego tekstu rękopisu obecnie mi udostępnionego i porównanie go z tym, co nam dotychczasowa literatura przekazała o postaci i zawartości rękopisu widnawskiego, utwierdziły mnie w przekonaniu, że przypuszczenia moje były trafne.

Rękopis widnawski po raz pierwszy wspomniany jest w literaturze jako ostatni człon klocka, czyli tomu zbiorowego, będącego w posiadaniu biblioteki parafii miejskiej katolickiej w Nysie, noszącego nr 67. Autor drukowanego katalogu tej biblioteki⁵ tak podaje zawartość tego tomu: *Thomae Aquinatis de articulis fidei et ecclesiae sacramentis. Impr. saec. XV. Accedunt Statuta synodalia ex mandato concilii provincialis Gnesnensis promulgata Wratislaviae 1423. Manuscriptum*. Omawiany tom zbiorowy zmienił następnie swego właściciela. Kiedy to się stało i jakie były tego przyczyny, o tym można snuć jedynie domysły. Pod koniec XIX w. kardynał wrocławski Kopp powziął myśl utworzenia osobnego zakładu dla kształcenia kleru w austriackiej części diecezji wrocławskiej. Jako siedzibę obrano Widnawę, miasteczko na zachodnim Śląsku, niedaleko Nysy. Miasto ofiarowało w 1898 r. biskupowi prawie już ukończoną budowlę nowego gmachu na planowany miejski konwikt gimnazjalny. Z funduszków biskupstwa wykończono budowlę na zakład naukowy i seminarium duchowne. Rząd austriacki dał zezwolenie na otwarcie zakładu dnia 12 sierpnia 1899 r. Otwarcie nastąpiło 17 października 1899 r.⁶ Może kardynał Kopp pragnąc rozbudować bibliotekę naukową nowo utworzonego za-

Diözesansynode vom Jahre 1446. Breslau. Verlag von Franz Goerlich, 1912, s. 100-105, na podstawie 3 rękopisów Bibl. Uniw. wrocławskiej oraz rękopisu wszytego do klocka zawierającego kilka inkunabułów, będącego własnością wrocławskiego seminarium duchownego w Widnawie (Weidenau, obecnie Vidnava w ČSSR), a przedtem w posiadaniu słynnej biblioteki parafialnej w Nysie.

³ Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420, z materiałów przysposobionych przez B. Ulanowskiego uzupełnili i wydali X. J. Fijałek i Adam Vetulani. Kraków 1915-1920-1951, s. CXXIX-CXXX i CLXV-CLXVIII.

⁴ Na tym miejscu dziękuję Prof. Stefanowi Kuttnerowi w Berkeley barażo serdecznie za przesłanie mi pełnego zestawu odbitek „Xerox” całego rękopisu.

⁵ F. Schuppe, *Katalog der Bibliothek der katholischen Stadtpfarrei zu Neisse*, Neisse 1865, s. VII, 303.

⁶ „Real-Handbuch des Bistums Breslau, II. Teil. Historisch — statistische Übersicht über die Verwaltungsbehörden, Anstalten und Seelsorgstellen des Bistums, Breslau 1929, w dodatku: „Tschechoslovakischer Bistumsanteil”, s. 398-399.

kładu, nie szczędząc pomocy z własnych funduszków, zwrócił się w tym celu również do innych bibliotek biskupstwa, w tym i biblioteki parafii św. Jakuba w Nysie, o zasilenie biblioteki seminaryjnej w Widnawie cennymi dziełami lub przynajmniej o przekazanie takich dzieł w depozyt. Nie musiała to być biblioteka poślednia, skoro profesorowie tej uczelni mogli w oparciu o nią wydawać periodyk naukowy „Weidenauer Studien”⁷.

Gdy Seppelt przygotowywał publikację protokołu synodu wrocławskiego z 1423 r., wypożyczył ten tom zbiorowy z interesującym go rękopisem z biblioteki widnawskiej, jak sam podaje⁸, na dłuższy czas do Wrocławia. Przyjąć więc wypada, że przeniesienie omawianego tomu z Nysy do Widnawy nastąpiło w okresie 1899 - 1910. Seppelt zanotował w swoim aparacie krytycznym ważniejsze odmianki tekstowe rękopisu widnawskiego, tak że na podstawie jego danych można przeprowadzić ścisły dowód stwierdzający identyczność tego rękopisu z rękopisem Robbins Collection. Ale Seppelt nie pominął również okazji, by sprostować i uzupełnić bardzo niedokładne wiadomości podane w Katalogu Schuppeggo, nie wdając się zresztą w bliższy opis samego rękopisu, zaznaczając jedynie, iż korzystał z pochodzącej również z XV w. kopii protokołu synodu wrocławskiego z r. 1423, wraz z statutami wieluńsko-kaliskimi, która to kopia wszyta jest do tomu zbiorowego z kilkoma inkunabułami nyskiej biblioteki parafialnej ([...] die einem Sammelband mehrerer Inkunabeln der Neißer Pfarrbibliothek angebunden ist).

Według Seppelta omawiany tom zbiorowy zawierał następujące inkunabuły:

1. Summa edita a sancto Thoma a Aquino de articulis fidei et ecclesie sacramentis, tractatus de periculis que contingunt circa sacramentum eucharistie et de remediis eorundem ex dictis sancti Thome de Aquino, tractatus Thome de iudeis ad petitionem comitisse flandrie (= Hain Nr 1430);

2. Tractatus de arte audiendi confessiones Magistri Johannis de gersona Cancellarii parisiensis, Tractatus eiusdem de remediis contra recidium peccandi (= Hain, Nr 7659);

3. Nicolai de Blonie tractatus de sacramentis;

4. Summa magistri de aurbach (= Hain, Nr 2133).

Dopiero po tych 4 drukach — jak wnosić można z danych Schuppeggo — wszyty był interesujący nas rękopis.

A. Vetulani przygotowując publikację statutów wieluńsko-kaliskich z 1420 r. rękopisu tego na oczy nie widział. Opis jego powtarza dane Seppelta. Również jego edycja protokołu synodu wrocławskiego

⁷ Informacji tych i wyjaśnień udzielił mi łaskawie ks. prałat dr Alfred Sabisch w Bochum, któremu na tym miejscu składam serdeczne podziękowanie.

⁸ Seppelt, o. c. s. XXII przyp. 3.

z 1423 r. oparta jest, w zasadzie, na edycji Seppelta i na podanym przezeń aparacie krytycznym⁹. Najnowsze wydanie protokołu synodu wrocławskiego z 1423 roku jest wiernym powtórzeniem edycji Vetulaniego¹⁰.

Chcąc więc poznać i zrekonstruować dokładny tekst rękopisu widnawskiego i wyluskać wszystkie te elementy i warianty tekstowe, które odróżniają ten rękopis od innych przez Seppelta i Vetulaniego wykorzystanych rękopisów, nie posiadamy żadnych innych danych, aniżeli te, które czerpiemy z aparatu krytycznego zestawionego w edycji Seppelta.

Jakież więc są te odrębności rękopisu widnawskiego, sygnalizowane przez Seppelta?

1. Rękopis widnawski był ostatnim członem tomu zbiorowego (klocka) z inkunabułami.

2. Jedynie w rękopisie widnawskim kopię protokołu synodu wrocławskiego z 1423 roku poprzedza nadpis czy tytułik, którego brzmienie według Seppelta: *Statua sinodalia ex mandato concilii prouincialis Gnesnensis promulgata Wratislaue anno domini 1423*.

3. Jedynie w dwóch rękopisach: widnawskim oraz w rękopisie ołomunieckim wykorzystanym przez Vetulaniego nazwa miejscowości Kreuzburg w intytlacji protokołu synodu pisana jest *Cruceburg*, w odróżnieniu od innych rękopisów, w których użyte są formy *Creuczeburg*, *Crewczeburg* i *Cruczeburg*.

4. Jedynie rękopisy widnawski i ołomuniecki mają w formule publikacyjnej *uolumus fore notum* zamiast *uolumus facere notum*.

5. Jedynie w rękopisach widnawskim i ołomunieckim w formule uroczystej publikacji statutów wieluńsko-kaliskich z 1420 r.: — — *dictis archidiaconis et archipresbiteris intimauiimus, in sinu auimus et publicauiimus* — — opuszczony wyraz *insinuauiimus*.

6. Jedynie rękopis widnawski kończy pierwszą część protokołu synodu wrocławskiego z 1423 r. jak następuje: *Tenor uero dicti libelli statutorum prouincialium de uerbo ad uerbum sequitur* (Seppelt podaje: *sequatur!*) *et est talis. Statuta prouincialia in Welim tradita*, podczas gdy w 3 innych rękopisach tego tytułu statutów wieluńsko-kaliskich z 1420 r. w ogóle nie ma, a w jednym tytuł ten brzmi: *Incipiunt statuta prouincialia in Kalis edita*.

7. W rękopisach widnawskim i ołomunieckim następuje tu (podobnie jak i we wszystkich innych rękopisach) tekst obszernych statutów synodu wieluńsko-kaliskiego z 1420 r.:

In nomine sancte et indiuidue Trinitatis amen. Ad perpetuam rei me-

⁹ Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie..., o. c. s. CXXIX - CXXX i CLXV - CLXVIII.

¹⁰ J. Sawicki, *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*. X. Synody diecezji wrocławskiej i ich statuty. Wrocław-Warszawa-Kraków 1963 s. 404 - 407.

moriam. Alma mater ecclesia plerumque nonnulla rationabiliter ordinat)
(tunc in sancta prouinciali sinodo in spiritu sancto legitime congregatis.

Po zakończeniu kopii statutów z 1420 r. rękopisy widnawski i ołomuński powtarzają pierwszą część protokołu synodu wrocławskiego z 1423 r.:

Instrumentum

In nomine domini amen. Cunczo de Zwola etc., podczas gdy inne rękopisy po końcowych słowach inserowanego tekstu statutów wieluńsko-kaliskich — — *legitime congregatis* zawierają pod nagłówkiem *Subscriptio notarii* wpięrowe uwierzytelnienie statutów prowincjonalnych przez notariusza gnieźnieńskiego, następnie drugą część protokołu synodu diecezjalnego wrocławskiego z 1423 r. (eschatokół), a wreszcie klauzulę notarialną notariusza wrocławskiego, uwierzytelniającą cały protokół odbytego synodu wrocławskiego i jego czynności.

Oto elementy specyficzne, cechujące rękopis widnawski, zebrane na podstawie opisów i aparatów krytycznych w edycjach Seppelta i Vetulaniego.

Konfrontacja zebranych tu elementów specyficznych rękopisu widnawskiego z tekstem kopii rękopisu Robbins Collection, znajdującej się w moim posiadaniu, pozwala stwierdzić punkt po punkcie całkowitą zgodność tych elementów z tekstem rękopisu Robbins Collection.

1. Cytowany na wstępie domysł prof. Kuttnera, że rękopis papierowy Robbins Collection „jest prawdopodobnie wyrwany z klocka”, znajduje potwierdzenie i pełne pokrycie w stwierdzonym jeszcze przez Seppelta stanie rzeczy, gdy rękopis widnawski był członem tomu zbiorowego (klocka) z inkunabułami.

2. Podany przez Seppelta rzekomy nadpis czy nagłówek rzeczywiście figuruje i w rękopisie Robbinsa, i to zaraz na pierwszej stronie fol. 1 r, gdzie ma brzmienie następujące: *Statuta Synodalia ex mandato Concilij Provincialis Gnesnensis promulgata Wratislaviae Anno Dni 1423*. Tylko że w rękopisie Robbinsa nie jest to żaden nagłówek czy tytułik, lecz adnotacja znacznie późniejszej ręki chyba z XVII w., umieszczona na szerokim dolnym marginesie fol. 1 r tego rękopisu. Seppelt popełnił tu wielką niedokładność, zwłaszcza wprowadza w błąd zmiana przez Seppelta pisowni adnotacji i dostosowanie jej do pisowni łacińskiej używanej w XV w. Nie osłabia to jednak siły naszego dowodzenia, gdyż rozstrzygające dla nas jest stwierdzenie, że żaden z rękopisów tego zabytku dotąd nauce znanych nie zawiera takiej lub podobnej adnotacji czy zgoła tytułiku lub nagłówka.

3. Rękop. Robbinsa (f. 1 r) ma: *Cruceburg*.

4. Rękop. Robbinsa (f. 1 r) ma: *fore notum*.

5. Rękop. Robbinsa (fol. 1 r) ma: *Intimauiumus et publicauiumus*, opuszcza więc wyraz *insinuauiumus*.

6. Rękop. Robbinsa (fol. 1 v) ma: *Statuta provincialia in Welun tradita* (a nie Welim, jak błędnie odczytał swego czasu Seppelt, a jak na podstawie jego edycji powtórzył Vetulani oraz ostatni wydawca tego tekstu).

7. W rękop. Robbinsa następuje (fol. 42 r) po końcowych wyrazach kopii statutów synodu prowincjonalnego wieluńsko - kaliskiego z r. 1420 — *tunc in sancta provinciali Synodo in spiritu sancto legittime congregatis* tytułik *Instrumentum*, a dalej powtórzenie pełnego tekstu części pierwszej protokołu wrocławskiego synodu diecezjalnego z r. 1423 (fol. 42 r - 42 v): *In nomine domini Amen. Cunczo de Zwola decretorum doctor et Theodricus de Cruczburg [sic] canonici et administratores in Spiritualibus ecclesie Wratis[laviensis] in solidum et specialiter deputati* (et ad copiam ipsarum Sedium ecclesiarum parochialium Rectoribus absque contradiccione pro ipsorum vita [sic] et morum reformatione partiri procurent pariter et exhiberent.

Na podstawie powyższej analizy wykazującej całkowitą zgodność rozstrzygających elementów specyficznych rękopisu widawskiego z tekstem rękopisu Robbins Collection dochodzę do stwierdzenia, iż omawiany rękopis Robbins Collection jest to właśnie rękopis wypruty z tomu zbiorowego (klocka) Biblioteki Seminarium Duchownego w Widnawie sygn. A III q 1, dawniej Biblioteki parafialnej w Nysie nr 67.

O losach wojennych widnawskiego seminarium duchownego i jego biblioteki nie posiadamy — jak dotąd — bliższych wiadomości, tym mniej o okolicznościach, w których wspomniany tom zborowy uległ rozczłonkowaniu, a wypruty z niego rękopis ocalał i bez uszkodzeń trafił aż do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Według wiadomości przekazanych mi przez ks. prałata dra A. Sabischę, znanego historyka Kościoła na Śląsku, seminarium widnawskie działało jeszcze w 1942 r., o czym wzmiankuje Schematyzm diecezjalny wrocławski za r. 1942. W ostatnich latach wojny władze hitlerowskie zajęły i najprawdopodobniej wywłaszczyły cały zakład i używały go dla różnych celów. Przy tej sposobności i biblioteka mogła być ulec konfiskacie, a co wartościowsze książki mogły być drogą zwykłych kradzieży dostać się w prywatne ręce, a dalej w drodze sprzedaży w ręce antykwariuszy i dalej za ocean. Chyba tylko tą drogą rękopis widnawski mógł znaleźć się w posiadaniu amerykańskiego kolekcjonera. Tak czy owak, wielbić wypada szczęśliwy traf, który pozwolił temu cennemu zabytkowi przetrwać dwie wojny światowe, wraz z wszystkimi politycznymi i społecznymi przewrotami. Zabytek ten zawiera cenny dla polskiej kościelnej historii prawa materiał, który obecnie będzie można udostępnić badaczom. Nowy, dotąd nie znany tekst ważnych statutów wieluńsko - kaliskich z r. 1420, należący do grupy tekstów proveniencji śląskiej, jest sam przez się wzbogaceniem naszej wiedzy o tradycji rękopiśmiennej i o ukształtowaniu tekstu tych statutów i ważnym elementem w opracowaniu nowego krytycznego

ich wydania, które, jak sędzę, wciąż jest aktualnym zadaniem polskiej historii prawa. Szczególne zaś znaczenie dla historii polskiej nauki kanonistycznej posiadają przede wszystkim liczne glosy marginalne, w które obfituje kopia statutów wieluńsko-kaliskich zawarta w tym rękopisie. Odczytanie i opublikowanie tych glos byłoby zadaniem bardzo wdzięcznym.